

Piotr Perkowski

ŻYCIORYS

Okres przedwojenny (1901-1939)

Ur. 17 marca 1901, Oweczacze (Ukraina), zm. 12 sierpnia 1990 w Otwocku (pochowany w Alei Zasłużonych na Powązkach w Warszawie).

Tradycje rodzinne: rodzice - Antoni i Maria (z d. Mankiewicz); polscy ziemianie mieszkający na Ukrainie. Początki gry na fortepianie w domu, pod kierunkiem ciotki, grywała też matka. Starsza siostra Felicja uczyła się w Konserwatorium w Kijowie i Piotr ćwiczył wraz z nią. Felicja (po mężu Krysiewiczowa) została śpiewaczką, była pedagogiem w Konserwatorium w Bydgoszczy.

Wykształcenie: Konserwatorium w Warszawie w 1923-25, zakończone dyplomem z nagrodą w 1925 r., ponadto - studia w Szkole Nauk Politycznych w Paryżu (1927-29).

Nauczyciele: Karol Szymanowski (prywatnie 1922-25), Feliks Rybicki (prywatnie - instrumentacja), Roman Statkowski (1923-25 w Konserwatorium w Warszawie), Albert Roussel (w Paryżu 1926-28).

Podczas warszawskich studiów Perkowski prezesuje Bratniej Pomocy Konserwatorium Warszawskiego.

Okres paryski (1926-30): podczas studiów założył i był pierwszym prezesem Stowarzyszenia Młodych Muzyków Polaków w Paryżu. Skupiało ono późniejszą elitę artystyczną Polski (z S. Wiechowiczem, S. Czapskim, Z. Mycielskim, T. Szeligowskim na czele), a działało pod protektoratem m.in. sławnych kompozytorów francuskich: N. Boulanger, A. Honeggera, M. Ravela, A. Roussela, a także K. Szymanowskiego i przy poparciu rodzin Radziwiłłów, Zamoyskich, Lubomirskich, Poli Negri, M. Caselle (zaprzyjaźnionej z K. Szymanowskim) i in. Honorowym prezesem Stowarzyszenia był I. J. Paderewski.

H. Opieński, kompozytor i dyrygent, przyjaciel Paderewskiego pisał na ten temat o Perkowskim w korespondencji z Paryża w 1929 r.: „Wkraczając na tory międzynarodowe [z twórczością młodych polskich muzyków], siłą rzeczy wciąga się w krąg zainteresowań

Francuzów i muzyków innych narodowości. Inicjator i prezes, p. Perkowski, jest duszą Stowarzyszenia. Dzięki jego energii, zdolnościom organizacyjnym, przedsiębiorczości i rozległym stosunkom, działalność Stowarzyszenia zawdzięcza swój chlubny i pomyślny rozwój” („Dziennik Poznański” z 8 lipca 1929 r.).

W tym samym czasie Perkowski przewodniczy Komisji Muzycznej Towarzystwa Popierania Stosunków Literacko-Artystycznych między Polską a Francją.

Okres warszawski (1930-35): po powrocie z Francji P. Perkowski rozpoczął działalność jako wiceprezes lub członek zarządu warszawskiego Towarzystwa Wydawniczego Muzyki Polskiej, a także jako wiceprzewodniczący lub członek zarządu w Sekcji Polskiej Międzynarodowego Towarzystwa Muzyki Współczesnej (1929-39). W roku 1930 był ponadto dyrektorem warszawskiego Towarzystwa Muzyki Symfonicznej.

Okres toruński (1936-39): po powrocie z Paryża Piotr Perkowski został profesorem i dyrektorem Konserwatorium i Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego w Toruniu.

K. Szymanowski, w liście rekomendującym go na to stanowisko, pisał: „(...) jest on bowiem nie tylko wysoce uzdolnionym kompozytorem i poważnie wykształconym muzykiem (...), lecz jednocześnie wykazał w swej działalności w Paryżu rzadki wśród artystów dar organizacyjny (...), jestem bowiem przekonany, iż trudno by było o trafniejszy wybór, zwłaszcza że nie mówiąc już o kwalifikacjach fachowych - «last not least» - ma się tu do czynienia z człowiekiem z dobrej sfery i o nieposzlakowanej prawości i charakterze” (pismo Szymanowskiego - rektora Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Warszawie z dn. 13 VI 1931 r.).

Po 1 września 1939 r. P. Perkowski wyjechał z Torunia i wraz z wojskiem gen. Tokarzewskiego (ówczesnego szefa DOK Toruń) dostał się do Warszawy.

Okres okupacji (1939-45)

W czasie II wojny i okupacji Piotr Perkowski niezwykle prężnie kierował warszawską Spółdzielnią Artystów (pod patronatem Rady Głównej Opiekuńczej), która mieściła się na tyłach „Zachęty”, pomagając m.in. w sprawach bytowych, w ukrywaniu osób ze środowiska muzyków i plastyków. Współdziałał aktywnie w Ruchu Oporu, jako organizator i kierownik akcji samopomocowej (wraz z pośrednictwem pracy) w

kawiarence „Lira” na ul. Szpitalnej. Organizował też tajne koncerty i tajne nauczanie na poziomie Konserwatorium.

W jego mieszkaniu na ul. Puławskiej (blisko Gestapo) odbywały się zebrania konspiracyjne sztabu gł. AK; tu przechowywano broń, dokumenty, skoczków londyńskich; a także Żydów. Ponadto Piotr Perkowski był inicjatorem i kierownikiem „Tajnych zespołów programowych dla szkolnictwa muzycznego” oraz ds. „Organizacji życia muzycznego po wyzwoleniu Kraju”, a także komisji ds. odbudowy Opery i Filharmonii, zespołu delegatów do sprawy organizacji i opieki (po zakończeniu wojny) nad ocalałym majątkiem instytucji muzycznych itp.

Chcąc ratować szkatułę z sercem K. Szymanowskiego, przeniósł ją ze Szpitala Ujazdowskiego do kapliczki (na ul. Raszyńskiej), która później sptonęła.

Uczestniczył w Powstaniu Warszawskim pod pseudonimem dr Puławski. Jako tzw. „delegat rządu” działał na terenie Śródmieście-Północ (miejsce kontaktowe: ul. Bracka 23). Zorganizował miejscową ludność w ekipy do utworzenia szpitali polowych (odnalazł też w piwnicach ZG PCK kilku lekarzy), ekipy ds. bytowych, aprowizacji, grzebania zmarłych itp. Po kapitulacji Warszawy sformował grupy (zw. Polnische Rotes Kreuz-Transportgruppe) złożone z młodzieży Warszawy (łącznie z własnej Delegatury oraz pozostałych wciąż żołnierzy-powstańców) z zadaniem wyszukiwania w gruzach i ewakuowania osób, które nie mogły o własnych siłach wyjść z Warszawy. W ten sposób, prócz rannych, chorych i niedołączonych, uchronił też tę młodzież przed wysyłką do obozów. W kierowanej osobiście przez Perkowskiego grupie uratowano m.in. Marię Rodziewiczównę i pianistkę Marię Ogilbiankę (ciężko ranną) wraz z matką.

Opuścił Warszawę jako jeden z ostatnich, wraz z ZG PCK. Szedł piechotą przez Ursus, Włochy, Grodzisk (tu jako inspektor PCK otrzymał fałszywe dokumenty), Piotrków (tu zlikwidowano sprawy „Delegatury warszawskiej”). Dotarł do Zakopanego, gdzie z pomocą przypadkowo spotkanej dawnej znajomej jego brata ciotecznego Ryszarda, która pracowała jako sekretarka w Urzędzie Miasta Zakopane, rozpoczął działalność biura pn. Polnische Rotes Kreuz - m.in. wydawał fałszywe legitymacje dla bardzo licznie napływających „pracowników biura”. Mimo tego nastąpiły łapanki i aresztowanie (m.in. Piotra Perkowskiego) w sali kina Morskie Oko; cudowne uwolnienie nastąpiło dzięki interwencji wspomnianej znajomej w Komisji Mieszanej ds. Oględzin i Zdrowotnej Kwalifikacji Uwięzionych.

Okres powojenny (1945-90)

W kilka dni po zakończeniu wojny Piotr Perkowski wyjechał do Krakowa, gdzie został prezesem Komisji Organizacyjnej w ramach Związku Zawodowego Muzyków (który już działał pod przewodnictwem Z. Latoszewskiego). Organizowano wyżywienie, mieszkanie i „delegacje” do placówek w kraju dla zjeżdżających zewsząd artystów, pracowano według dawnych planów, czynionych w czasie okupacji. Tworzono krakowskie placówki muzyczne (szkoły muzyczne I, II stopnia, Filharmonię, itp.).

Po przyjeździe do Krakowa prof. Lorentza z ministrem Rzymowskim Piotr Perkowski został wezwany do Warszawy i otrzymał nominację na dyrektora Departamentu Muzyki w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Kompozytor, Jan A. Maklakiewicz tak go wspominał po wojnie: „Znam go tyle lat i zawsze oszałamia mnie jak coś nowego ten ogrom energii, który z niego bucha. W każdej, choćby najtrudniejszej, najcięższej okoliczności życia imponuje jego hart, wewnętrzna dyscyplina i jakaś radosna „słoneczna” pasja, z którą ten człowiek zabiera się do pracy... Nikt i nic nie zdołało przytłumić w nim gorejącego płomienia. Taki był w Paryżu, takiego pamiętam na terenie Towarzystwa Muzyki Współczesnej i Stowarzyszenia Kompozytorów w Warszawie, taki był na Pomorzu. A czasy okupacji - koncerty, samopomoc dla kolegów. Ilu podtrzymywał na duchu, ułatwiał byt materialny i artystyczny. Ilu z nas zawdzięcza mu po prostu życie. A teraz Kraków - Związek Muzyków, ruch, gwar, robota wre” („Dziennik Polski”, 1945 r.).

W stolicy pełnił następujące funkcje: 1945-47 przewodniczący Głównej Komisji Weryfikacyjnej dla Muzyków, 1945-49 współorganizator i pierwszy prezes Zarządu Głównego Związku Kompozytorów Polskich, pierwszy prezes Zarządu Głównego Związku Zawodowego Muzyków PRL, prezes Rady Związków Artystycznych, członek Komisji Organizacyjnej Komitetu Odbudowy Filharmonii Warszawskiej, inicjator i członek Komitetu Organizacyjnego Filharmonii Narodowej. Prowadził działalność pedagogiczną w warszawskiej PWSM (1946-51).

Działał także poza Warszawą: 1949-53 członek i przewodniczący Podkomisji Muzycznej Komisji Kultury Rady Narodowej m. Krakowa, 1949-51 dyrektor Filharmonii Krakowskiej, 1951-54 profesor i dziekan Wydziałów: Instrumentalnego oraz Teorii Muzyki i Kompozycji wrocławskiej PWSM, 1954-56 współinicjator i organizator, pierwszy prezes

Zarządu Krakowskiego Towarzystwa Operowego, 1956-58 dyrektor i kierownik artystyczny katowickiej WOSPR, 1957-61 członek Komitetu Organizacyjnego Filharmonii Wrocławskiej.

W kolejnych latach pracował w następujących instytucjach w Warszawie: 1954 jako doradca ds. Szkolnictwa Muzycznego w Centralnym Zarządzie Szkół Artystycznych MKiS, od 1954 profesor PWSM (1964-1971 kierownik Katedry Kompozycji), 1957-61 członek Zarządu Głównego oraz Prezes Krajowego Sektora Muzycznego Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Artystycznych, 1959-65 członek względnie przewodniczący Sekcji Muzyki oraz członek Prezydium Rady Kultury i Sztuki przy MKiS, prezes Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego, wiceprezes Stowarzyszenia ZAiKS, od 1961 przewodniczący Komisji Porozumiewawczej Towarzystw Muzycznych w Polsce, od 1962 uczestnik Rady Artystycznej Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego, 1965-73 Radny m.st. Warszawy: wiceprzewodniczący Komisji Kultury Stołecznej Rady Narodowej, przewodniczący Podkomisji Nazewnictwa Ulic m.st. Warszawy, 1971-73 przewodniczący Zarządu Oddziału Warszawskiego ZKP, od 1973 członek Zarządu Rady Programowej Muzyki przy MKiS.

Brał udział w Kongresie UNESCO w Paryżu w 1946, a w 1966 r. w Poznaniu był przewodniczącym jury Międzynarodowego Konkursu Kompozytorskiego im. H. Wieniawskiego.

Do grona wybitnych uczniów Perkowskiemu należą m.in.: Tadeusz Baird, Jerzy Maksymiuk, Piotr Moss, Tadeusz Natanson, Zbigniew Rudziński, Jadwiga Szajna, a także Elżbieta Sikora i Marian Borkowski (instrumentacja). Ponadto aż do śmierci pełnił nieformalną i bezinteresowną opiekę artystyczną nad studentami i młodymi muzykami (nie tylko z Warszawy) oraz (m.in. jako radny i prezes ZKP) służył pomocą w trudnych sytuacjach bytowych, uzyskaniu stypendiów artystycznych krajowych i zagranicznych, zakupie instrumentów, zdobyciu zameldowania, mieszkania, itp.

*

Pierwotnie opublikowane jako "Piotr Perkowski - Dane biograficzne" w: *Piotr Perkowski - Życie i dzieło*, red. naukowa prof. M. Borkowski, red. Alicja Gronau-Osińska, Wyd AMFC, Warszawa 2001, s. 210-213.

www.heksis.com

ISSN 2081-1926